

Ustawa o radcach prawnych i kazusy do odpowiednich przepisów

Art. 62

- 1. Radca prawny obowiązany jest współdziałać z organami samorządu radców prawnych w sprawach związanych z jego funkcjonowaniem i zadaniami oraz w sprawach wykonywania zawodu i przestrzegania Kodeksu.**
- 2. Radca prawny wezwany przez dziekana, wicedziekana, rzecznika dyscyplinarnego lub jego zastępcę, sąd dyscyplinarny, a także wizytatorów, obowiązany jest stawić się w wyznaczonym terminie, a w razie zaistnienia przeszkody usprawiedliwić niestawiennictwo.**
- 3. Radca prawny wezwany do złożenia wyjaśnień przez podmioty, o których mowa w ust. 2, w sprawach wynikających z ustawowych zadań samorządu radców prawnych bądź Kodeksu obowiązany jest złożyć wyjaśnienia w wyznaczonym terminie.**

1. Obowiązek współdziałania z organami samorządu radcowskiego dotyczy wszystkich członków korporacji radców prawnych w sprawach związanych z zadaniami i funkcjami samorządu, wykonywaniem zawodu radcy prawnego i przestrzeganiem KERP.

2. Termin "współdziałanie" ma bardzo szeroki zakres znaczeniowy. Oznacza partnerstwo i wzajemność w relacjach samorządowych, uczestnictwo, współudział, zgodność i porozumienie w odniesieniu do wszystkich spraw związanych z zawodem radcy prawnego. Oznacza brak obojętności, postawę zaangażowaną wobec wszelkich spraw radców prawnych z kręgu zawodowego i samorządowego. Brzmienie przepisu pozwala np. zrekonstruować obowiązek sygnalizacji, polegający na informowaniu organów samorządowych o uchybieniach etycznych członków korporacji, w szczególności naruszeniach postanowień KERP.

3. Na samorząd radców prawnych składają się radcowie prawni i aplikanci radcowscy, z których każdy jest reprezentantem korporacji. Z tego punktu widzenia każdy jest współodpowiedzialny za wizerunek i prestiż tego zawodu w społeczeństwie. Powinien zatem na równi z organami samorządowymi przyczyniać się swoją postawą, zachowaniem i aktywnością do budowania poważania i renomy tego zawodu.

4. Radca prawny zobowiązany jest stawić się na każde wezwanie osób funkcyjnych lub organów samorządu wymienionych w ust. 2 analizowanego artykułu w wyznaczonym

terminie, a w razie zaistnienia przeszkody usprawiedliwić swoje niestawiennictwo. Radca nie ma swobody w zakresie decydowania czy i kiedy stawia się na wezwanie.

5. Nieobecność na wezwanie może być spowodowana jedynie okolicznościami ważnymi - według określenia kodeksowego - przeszkodą, która uniemożliwia stawiennictwo nie tylko z subiektywnego, ale przede wszystkim z obiektywnego punktu widzenia. Nie jest to wprost powiedziane, ale obowiązek usprawiedliwienia niestawiennictwa zaistniałą przeszkodą oznacza powołanie się przez wezwanego na takie okoliczności, które usprawiedliwiają niestawiennictwo, czyli czynią je uzasadnionym. Przeszkoda to takie zdarzenie, które następuje niespodziewanie, ma charakter nadzwyczajny, którego nie można przewidzieć czy mu zapobiec, a które jednocześnie uniemożliwia stawiennictwo, np. choroba, wypadek drogowy z udziałem wezwanego, itp.

6. Usprawiedliwienie niestawiennictwa każdorazowo podlega swobodnej (ale nie dowolnej) ocenie organu wzywającego, co do zasady uzasadnialnej. Nie jest wymagane usprawiedliwienie pisemne, a tym bardziej nie przewiduje się obowiązku urzędowego dokumentowania zaistnienia przeszkody. Jednak nie będzie nadużyciem ze strony organu wzywającego poproszenie wezwanego o udokumentowanie zaistnienia przeszkody, uniemożliwiającej stawienie się na wezwanie, w szczególności jeśli ma miejsce np. ponowna sytuacja niestawienia się.

7. Wezwany z własnej inicjatywy powinien usprawiedliwić swoją nieobecność niezwłocznie po upływie terminu stawienia się, bez zbędnej, nieuzasadnionej zwłoki pod rygorem uznania niestawiennictwa się za nieusprawiedliwione.

8.. Wezwany radca prawny może z wyprzedzeniem zapowiedzieć swoje niestawiennictwo na wezwanie, podając ważne przyczyny, stanowiące przeszkodę.

9. Radca prawny zobowiązany jest stawiać się na *każde* wezwanie. Nie stanowi usprawiedliwienia powołanie się przez wezwanego na uciążliwość spowodowaną wezwaniem, na bezzasadność, czy bezprzedmiotowość wezwania według przekonania osoby wezwanej, na fakt stawiania się na wcześniejsze - nawet wielokrotne - wezwania.

10. Osoba wezwana ma obowiązek stawiać się osobiście; może wystąpić z pełnomocnikiem.

11. Ust. 3 analizowanego artykułu koncentruje się na obowiązku złożenia wyjaśnień w sprawach zawodowych lub z zakresu deontologii zawodowej w wyznaczonym terminie przez radcę prawnego wezwanego przez wskazane podmioty do złożenia wyjaśnień. O formie wyjaśnień decyduje podmiot wzywający. Wyjaśnienia te mogą mieć formę pisemną albo

ustną - wówczas zastosowanie znajduje ust. 2 tego artykułu. Radca zobowiązany jest dotrzymać wyznaczonego terminu pod rygorem odpowiedzialności dyscyplinarnej.

KAZUS

Radca prawny A. Z. w trakcie wyjazdowego szkolenia zawodowego w U. dopuścił się pod wpływem alkoholu czynów nieliczących z godnością zawodu radcy prawnego, to jest używał słów powszechnie uznanych za wulgarne, awanturował się w barze ośrodka konferencyjnego, nachalnie nagabywał uczestniczki szkolenia, przeszkadzał w prowadzeniu wykładów szkoleniowych, itp. Po zakończeniu szkolenia dziekan wezwał go do siedziby okręgowej rady w celu złożenia wyjaśnień, lecz radca prawny A. Z. nie stawiał się, usprawiedliwiając się chorobą. Na kolejne wezwania także nie stawiał się, tłumacząc się za każdym razem jakąś okolicznością uniemożliwiającą mu przybycie. Rada wyznaczyła radcy prawnemu A. Z. termin do złożenia wyjaśnień na piśmie. Także i ten termin nie został dochowany przez radcę prawnego z powołaniem się na zaistnienie przeszkody, która uniemożliwiła mu złożenie tychże. Po upływie kilku miesięcy od zdarzenia, dziekan i rada odstąpili od dalszego wzywania radcy prawnego do złożenia wyjaśnień, wychodząc z założenia, że co prawda radca prawny A. Z. nie stawiał się na wezwania, ale za każdym razem usprawiedliwiał swoją nieobecność, a o zdarzeniu wszyscy już zapomnieli.

Odpowiedź: radca prawny A. Z. oczywiście dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego z art. 62, chociaż usprawiedliwiał za każdym razem swoją nieobecność. Naganność jego zachowania polegała na nieetycznym wykorzystaniu "prawa" do usprawiedliwiania swoich nieobecności, licząc na "rozmycie" sprawy, do czego w istocie doszło.

Art. 63

Radca prawny, wykonując obowiązki patrona, powinien dołożyć należytej staranności aby właściwie przygotować aplikanta do wykonywania zawodu, przekazując mu wiedzę i doświadczenie oraz kształtując jego postawę etyczną.

1. Uzasadnieniem treści art. 63 jest jedno z ustawowych zadań samorządu radców prawnych, określonych w art. 41 i rozwiniętych w art. 32 ust. 1 ustawy o radcach prawnych; zadaniem tym jest przygotowanie aplikantów radcowskich do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego oraz nadzór nad należytym wykonywaniem zawodu m.in. przez aplikantów

radcowskich, w formie aplikacji radcowskiej i dzięki instytucji patronatu. Od patrona oczekuje się należytej staranności w procesie przygotowywania aplikanta do zawodu radcy prawnego oraz rzetelności i uczciwości w stosunkach patron - aplikant.

2. Zadaniem patrona jest podjęcie wszelkich obiektywnie dostępnych starań - bez odpowiedzialności za rezultat - w kierunku przekazania aplikantowi jak najszerszej wiedzy prawniczej, umiejętności zawodowych niezbędnych do wykonywania zawodu radcy prawnego, doświadczenia zawodowego, zasad wykonywania zawodu oraz norm z zakresu deontologii zawodowej. Patron powinien także podjąć starania co do ukształtowania właściwej zawodowo postawy etycznej aplikanta.

3. W skondensowanej stylistycznie formie artykułu 63 jak w soczewce skupia się kilka podstawowych problemów filozoficznoprawnych. Przede wszystkim warto zauważyć, że dbałość o dobre wykształcenie zawodowe i etyczne aplikantów, czyli późniejszych radców prawnych, to wyraz dbałości o samo prawo. Prawo bowiem podatne jest na "manipulację etyczną" w zakresie jego treści; prawo, obrazowo mówiąc, nasiąka postawami prawników, i jak w zwierciadle odbijają się w nim wszystkie ułomności wykształcenia zawodowego i etycznego prawników. Troska o przygotowanie zawodowe i deontologiczne młodego pokolenia radców prawnych to przejaw odpowiedzialności za transmisję ideałów oraz wartości zawodowych i samorządowych kolejnym pokoleniom prawników, dbałości o ciągłość tradycji i kultury prawnej. Stąd kary dyscyplinarne orzeczone w stosunku do radcy prawnego (poza upomnieniem) mogą skutkować lub skutkują zakazem wykonywania patronatu w określonym przedziale czasu, co wynika z art. 65 ustawy o radcach prawnych; radcy prawni w stosunku do których orzeczono kary dyscyplinarne nie są godni zaufania w tym zakresie.

KAZUS

Radca prawny W.B. był patronem trójki bardzo zdolnych i inteligentnych aplikantów. Dwie osoby spośród nich pochodziły z innej miejscowości niż ta, w której znajdowała się siedziba kancelarii radcy prawnego W. B., jedna zaś z tej miejscowości. Radca prawny dopytywał aplikantów o ich plany zawodowe, w szczególności gdzie mają zamiar otworzyć kancelarie po zdaniu egzaminu zawodowego. Kiedy dowiedział się, że wszyscy aplikanci mają zamiar zostać w jego miejscowości, faktycznie przestał sprawować patronat, nie interesował się ich postępami, nie udzielał im substytucji w sprawach, które prowadził. Zatrudnił kolejnych

aplikantów, ustaliwszy uprzednio jakie mają plany po zakończeniu aplikacji oraz cały czas dydaktyczny przeznaczył dla tychże.

Odpowiedź: radca prawny W. B. dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego z art. 63, w dodatku w celu zapobieżenia przyszłej konkurencji, a więc z bardzo niskich pobudek.

Art. 64

- 1. Radca prawny przy pełnieniu funkcji w samorządzie radców prawnych obowiązany jest kierować się zadaniami tego samorządu, interesami zawodowymi radców prawnych oraz wolą wyborców.**
- 2. Radca prawny, któremu powierzono funkcję w organach samorządu, obowiązany jest przyjęte obowiązki wypełniać rzetelnie i z najwyższą starannością a w szczególności:**
 - 1) nie może wykorzystywać tej funkcji we własnych sprawach, dla korzyści swojej, albo osób mu najbliższych;**
 - 2) powinien traktować wszystkich członków samorządu równoprawnie;**
 - 3) powinien w granicach swoich zadań i możliwości służyć członkom samorządu informacją, pomocą i radą.**
- 3. Radca prawny, składając rezygnację z powierzonej mu funkcji, obowiązany jest ją umotywować.**
- 4. Radca prawny, któremu prawomocnie wymierzono karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu, powinien powstrzymać się od wykonywania funkcji w samorządzie, co oznacza konieczność złożenia rezygnacji oraz niekandydowania w wyborach aż do zatarcia skazania.**

1. Art. 64 ust. 1 nie pozostawia wątpliwości, że pełnienie funkcji w organach samorządowych stanowi służbę w interesie społeczności radcowskiej. Jej celem jest realizacja ustawowych zadań samorządu radcowskiego, które wskazane zostały w art. 41 ustawy o radcach prawnych, kierowanie się interesami zawodowymi członków korporacji oraz wolą wyborców, których członek organu jest reprezentantem. Zadania samorządu, interesy zawodowe społeczności i wola wyborców to punkty odniesienia dla radcy prawnego zaangażowanego w pracę samorządową. Ich kolejność nie jest przypadkowa: w sytuacji ich konfliktu - wskazuje się priorytety. Warto podkreślić, że zawarte w normie wskazówki należy odczytywać ściśle. Norma nie daje podstaw do kierowania się innymi niż wymienione kryteriami pracy

samorządowej, w szczególności nie wolno brać pod uwagę partykularnych interesów poszczególnych radców prawnych lub grup radców, interesów własnych członków organów lub interesów organów samorządowych *in gremio*, itd. Członek organu jest ponadto związany wolą wyborców, co można uznać za przeciwdziałanie postawie paternalistycznej w polityce korporacyjnej, a także przeciwdziałaniom realizacji chybionych projektów i zamierzeń członków organów odnoszących się do korporacji jako takiej. Norma ta w przytoczonym brzmieniu nie pozwala wypaczyć albo odejść od idei samorządu radcowskiego poza wyznaczone ustawowo i samorządowo ramy.

2. Ust. 2 stanowi szczegółowe rozwinięcie ogólnej idei zawartej w ust. 1. Chroni się tutaj radców prawnych przed prywatą członków organów, ich nepotyzmem i nierównym traktowaniem innych. Członkowie samorządu mają prawo oczekiwać od swoich przedstawicieli przekazywania bieżących informacji na temat wszystkich spraw, które mają związek z zawodem radcy prawnego oraz z samorządem; mają prawo oczekiwać stosownej pomocy i rady w sprawach związanych z wykonywaniem zawodu, uznając autorytet i doświadczenie kolegów pełniących funkcje w organach samorządu. Ci ostatni zaś powinni być zawsze otwarci na wszelkie sprawy członków korporacji.

3. Ust. 3 odnosi się do obowiązku umotywowania rezygnacji z pełnienia funkcji przez członka organu samorządowego - w sytuacji złożenia takiej rezygnacji. Członkowie samorządu i ich organy powinny być poinformowane o motywach rezygnacji, ponieważ może to mieć znaczenie z punktu widzenia funkcjonowania samorządu.

4. Ust. 4 nakłada na członka organu samorządu, któremu w okresie pełnienia funkcji prawomocnie wymierzono karę zawieszenia w prawie do wykonywania zawodu, obowiązek niewykonywania swojej funkcji i złożenia rezygnacji. Nie bez powodu wskazuje się w normie dwa momenty: zaprzestanie wykonywania funkcji oraz złożenie rezygnacji. Już z momentem uprawomocnienia się kary członek organu powinien zaprzestać wykonywania swojej funkcji; powinien również niezwłocznie złożyć rezygnację. Pełnienie funkcji członka organu samorządowego we wskazanej sytuacji naruszałoby godność i prestiż zawodu radcy prawnego. Dodatkowo zabrania się kandydowania w wyborach do organów samorządu aż do zatarcia skazania, co stanowi powtórzenie i etyczne wzmocnienie art. 65 ust. 2h ustawy o radcach prawnych.

KAZUS

Radca prawny W. B. pełnił funkcję dziekana okręgowej rady radców prawnych w K. Był bardzo popularnym członkiem korporacji już zanim został wybrany do pełnienia tej funkcji, w szczególności dzięki szerokiemu gronu oddanych przyjaciół, które określano w korporacji znanym epitetem "towarzystwo wzajemnej adoracji". Po wybraniu go na stanowisko dziekana rola przyjaciół radcy prawnego W. B. uległa zwiększeniu: to spośród tej grupy radców rekrutowano płatnych wykładowców na szkoleniach zawodowych, członków komisji egzaminacyjnych, wizytatorów; ci radcy byli najlepiej poinformowani o wszystkich sprawach samorządowych, o sprawach innych radców prawnych, w tym dyscyplinarnych, znali najnowsze wiadomości pochodzące od osób dobrze poinformowanych, wszystko wiedzieli o wszystkich radcach, itp. Wszyscy członkowie izby okręgowej liczyli się z "gwardią przyboczną" dziekana. Po zakończeniu drugiej kadencji dziekan i jego "gwardia" poszli w zapomnienie, a na ich miejsce przyszedł nowy dziekan i nowa gwardia.

Odpowiedź: jest to niestety bardzo częste zjawisko występujące nie tylko w środowisku radcowskim, godne ubolewania, nieetyczne (art. 64 ust. 2), niedemokratyczne. Ze zjawiskiem tym w dodatku bardzo trudno jest walczyć, ponieważ nie jest łatwo sformułować zobiektywizowane, intersubiektywne zarzuty wobec członków organów dotyczące nierównego przez nich traktowania kolegów i koleżanek. Normę tę należy postrzegać zatem jako zasadę lub ideę wyznaczającą kierunek działania, aspirację światłych i oddanych służbie członków organów samorządu, zasadę praktycznie bez możliwości zastosowania wprost, chyba że w rażącym przypadku.

Art. 65

Radca prawny, który - wykonując obowiązki powierzone mu w samorządzie - uzyskał wiadomości dotyczące spraw osobistych innego radcy prawnego, może je ujawnić i wykorzystać wyłącznie dla prawidłowej realizacji powierzonych mu tychże obowiązków.

1. Ideą zakazu objętego art. 65 jest przeciwdziałanie nieetycznemu, niekulturalnemu zachowaniu członka organu samorządowego, który z racji pełnionej funkcji ma dostęp do wielu wrażliwych danych osobowych członków korporacji, polegającemu na rozpowszechnianiu albo udostępnianiu tych danych nieuprawnionym osobom trzecim¹. Norma ta chroni takie wartości jak koleżeństwo, lojalność, szacunek dla kolegi/koleżanki,

¹ por. odpowiedź do kazusu do art. 64

itp., i ma przeciwdziałać plotkarstwu i tworzeniu towarzyskich sensacji. Ujawnienie i wykorzystanie tych danych uzasadnia jedynie potrzeba prawidłowej realizacji powierzonych członkowi organu obowiązków. Należy przez to rozumieć, że wykorzystanie posiadanych informacji o sprawach osobistych członków samorządu może mieć miejsce jedynie wyjątkowo, zaś ujawnienie tych informacji ograniczone być powinno do niezbędnego kręgu podmiotów związanych z wykonywaniem obowiązków przez członka organu samorządowego.

Art. 66

Radca prawny obowiązany jest do terminowej zapłaty składki członkowskiej, składki na ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej oraz opłat, kar pieniężnych, kosztów postępowania dyscyplinarnego i innych należności na rzecz samorządu radców prawnych.

1. Art. 60 pkt 11) ustawy o radcach prawnych przewiduje, że do zakresu działania Krajowej Rady Radców Prawnych należy określanie wysokości składki członkowskiej i zasad jej podziału oraz wysokości opłat związanych z decyzją w sprawie wpisu na listę radców prawnych i aplikantów radcowskich oraz opłat manipulacyjnych. Art. 64 ust. 1a z kolei stanowi, że radcowie prawni podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej również za niespełnienie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

2. Działalność samorządu finansowana jest ze składek i kar pieniężnych, co wynika z art. 63 ustawy o radcach prawnych. Art. 66 KERP zajmuje się obowiązkami finansowymi członków samorządu radcowskiego. Obowiązki te mają zróżnicowany charakter. Członkowie samorządu zobligowani są do terminowych wpłat składek członkowskich w ustalonej wysokości i w wyznaczonym terminie. Jest to obowiązek stały nałożony na wszystkich radców prawnych i aplikantów radcowskich. Razem ze składką członkowską radcowie mają obowiązek wносить składkę ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnoprawnej, jeśli wykonują swój zawód. Obecną wysokość składki członkowskiej i ubezpieczeniowej określa Uchwała nr 7/VIII/2010 z dnia 10 grudnia 2010 r. w sprawie wysokości składki członkowskiej i składki ubezpieczeniowej, zasad ich uiszczania i podziału oraz funduszy celowych Krajowej Rady Radców Prawnych, która stanowi prawo wewnętrzne. Uchwała ta podjęta została na podstawie art. 60 pkt 11) ustawy o radcach prawnych, przewidującego kompetencję KRRP do określania wysokości składki członkowskiej i zasad jej podziału oraz wysokości opłat

związanych z decyzją w sprawie wpisu na listę radców prawnych i aplikantów radcowskich oraz opłat manipulacyjnych., a także art. 22⁷ ust. 1 ustawy o radcach prawnych, który stanowi, że radca prawny podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności, jak również w związku z rozporządzeniem Ministra Finansów w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej radców prawnych z dn. 11.12.2003 r. (Dz.U.Nr 217 poz. 2135).

3. Składki samorządowe i ubezpieczeniowe należy uiszczać systematycznie i terminowo. Uiszczanie składek na rzecz samorządu w sposób systematyczny i terminowy wiąże się z wartością równości członków samorządu wobec prawa wewnętrznego. Składka ubezpieczeniowa ma charakter gwarancyjny tak dla samych radców prawnych jak i ich klientów.

4. Art. 66 stanowi także źródło etycznego obowiązku uiszczania innych jeszcze niż wymienione wyżej opłat (np. od decyzji o wpisie na listę radców prawnych, opłat manipulacyjnych), kar pieniężnych, kosztów postępowań dyscyplinarnych i innych należności na rzecz samorządu w przewidzianych terminach - za każdym razem, gdy radca prawny jest do tego zobowiązany.

5. Uchylanie się od wskazanych wyżej obowiązków finansowych rodzi po stronie członka korporacji odpowiedzialność dyscyplinarną (art. 64 ustawy o radcach prawnych). Odpowiedzialność ta skutkować może postępowaniem dyscyplinarnym i orzeczeniem odpowiedniej kary dyscyplinarnej; naraża także radcę prawnego na odpowiedzialność prawną. Nieuiszczania składek członkowskich za okres dłuższy niż jeden rok doprowadzić również może radcę prawnego do skreślenia go z listy radców prawnych w trybie art. 29 pkt 4a i art. 29¹ ustawy radcowskiej mocą uchwały rady okręgowej izby radców prawnych. Wykluczenie radcy prawnego z samorządu radcowskiego poprzez skreślenie go z listy radców oznacza, że traci on status radcy prawnego; ma to ten skutek, że zamyka drogę organom korporacyjnym do wszczęcia przeciwko skreślonemu postępowania dyscyplinarnego - jako osobie niebędącej członkiem samorządu. Poniżej warte przytoczenia postanowienie Sądu Najwyższego w tym przedmiocie.

POSTANOWIENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO Z DNIA 1 PAŹDZIERNIKA 2004 R. SDI 5/04

"Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w S. w dniu 5 czerwca 2001 r. skierował do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w S. wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko radcy prawnemu Marcjuszowi S., dotyczącego popełnienia przez niego przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. W niespełna miesiąc po tej dacie Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych w S., uchwałą z dnia 2 lipca 2001 r., na podstawie art. 29 pkt 4 lit. a ustawy o radcach prawnych, skreśliła Marcjusza S. z listy radców prawnych z powodu nieuiszczania składek członkowskich przez okres dłuższy niż rok."

UZASADNIENIE

"Ocena czy zachodzą okoliczności przemawiające za nieskreśleniem radcy prawnego z listy radców w tym celu, aby zachować jurysdykcję organu korporacyjnego, może być dokonywana w postępowaniu toczącym się w trybie art. 29 i art. 30 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych..."

"....Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w S. postanowieniem z dnia 18 października 2001 r., umorzył postępowanie dyscyplinarne przeciwko radcy prawnemu Marcjuszowi S., obwinionemu o popełnienie przewinienia określonego w art. 64 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o radcach prawnych. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Dyscyplinarny wskazał, że uchwałą Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w S. z dnia 2 lipca 2001 r. obwiniony Marcjusz S. skreślony został z listy radców prawnych prowadzonej przez OIRP w S. i wobec uprawomocnienia się tej uchwały przestał być radcą prawnym. Sąd Dyscyplinarny stwierdził, iż z racji utraty przez obwinionego statusu radcy prawnego zaszła okoliczność, która według art. 67 ust. 2 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 17 § 1 pkt 8 k.p.k. uniemożliwiła dalsze prowadzenie postępowania dyscyplinarnego, albowiem obwiniony nie podlega już orzecznictwu sądów dyscyplinarnych w trybie ustawy o radcach prawnych...."

§ 61

Adwokat obowiązany jest okazywać szacunek władzom samorządu adwokackiego.

1. Władzom adwokatury, organom i ich członkom, należy się szacunek ze strony członków korporacji. Źródłem poważania władz samorządu jest szacunek dla samego samorządu, własnej organizacji zawodowej; szacunek dla członków organów (władz) z kolei jest wyrazem poszanowania idei demokracji i uznania woli członków korporacji wyrażonej w wyborze organów w głosowaniu.

2. Uznanie władz adwokatury wynika tak z dobrych obyczajów i dobrego wychowania, jak i z respektu i atencji dla osób działających w interesie społeczności zawodowej, dla dobra wspólnego. Nie bez znaczenia jest także założenie, że wartościowa i godna uznania jest praca wykonywana w interesie społeczności zawodowej; istotne jest ponadto postrzeganie pracy we władzach jako prestiżowej służby na rzecz ogółu. Postawa taka wywodzi się z kultury prawnej i zbudowanego w jej ramach etosu adwokatury. Szacunek okazywany władzom samorządu powiązany jest z autorytetem władz adwokatury - tym formalnym, jak i autorytetem faktycznym, pochodzącym z prestiżu i uznania członków organów korporacji adwokackiej.

3. Szacunek, który ma być okazywany władzom samorządu adwokackiego nie wyklucza jednak krytyki poszczególnych decyzji czy przyjętej polityki władz adwokatury. Analizowana norma w ogóle nie odnosi się do takich sytuacji. Chodzi zatem o to, aby w każdym przypadku - także w przypadku krytyki członków organów adwokatury - nie przekraczać granic dobrego wychowania i dobrych obyczajów, aby krytyka nie miała charakteru niekulturalnej, aby nie uwłaczała godności czy dobrego imienia członków organów adwokatury, czyli aby mieściła się w przyjętych granicach.

POSTANOWIENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO Z DNIA 24 PAŹDZIERNIKA 2006 ROKU SYGN. AKT SDI 21/06, Legalis

„Orzeczeniem Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej z dnia 24 lutego 2006 r. w sprawie sygn. akt SD (...), adwokat został uznany za winnego tego, że:

w dniu 22 stycznia 2003 r., w K. zwrócił się do adwokata - dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej słowami: "nie wiem, kto was tego chamstwa nauczył", wykazując w ten sposób brak szacunku dla władz samorządu, to jest popełnienia wykroczenia dyscyplinarnego z § 61 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu uchwalonego przez Naczelną Radę Adwokacką w dniu 10 października 1998 r.

Za tak opisany i zakwalifikowany czyn wymierzono obwinionemu karę pieniężną w wysokości 2.000 zł."

POSTANOWIENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO Z DNIA 24 PAŹDZIERNIKA 2006 R., SDI 21/06

"Oczywistym jest, że osoby pełniące funkcje o charakterze publicznym, w tym stojące na czele organów samorządowych, muszą liczyć się z krytyką swoich decyzji. Nie oznacza to jednak, że krytyka taka może przybierać dowolną formę, w tym sięgać po zwroty obraźliwe, wulgarne, czy wskazujące na oczywiste okazywanie braku szacunku. Korporacja adwokacka w zakresie kultury wypowiedzi, ustanawiając "Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu", przyjęła standardy wyższe niż przeciętne, czego wyrazem jest między innymi § 61 cytowanych Zasad."

§ 62

Członek władz adwokatury w razie tymczasowego zawieszenia go w czynnościach zawodowych powinien zaprzestać pełnienia funkcji w tych władzach.

1. Zawieszenie członka władz samorządu adwokackiego w czynnościach zawodowych - bez względu na przyczyny zawieszenia - pociąga za sobą powinność zaprzestania pełnienia funkcji we władzach korporacji. Przepis stanowi, że powinność taka powstaje w przypadku "tymczasowego" zawieszenia, co wydaje się określeniem redundantnym, ponieważ zawieszenie z natury rzeczy jest tymczasowe - zawieszenie na stałe skutkuje wydaleniem adwokata z korporacji. Niewykonywanie czynności zawodowych przez adwokata może być spowodowane jego zawieszeniem w drodze decyzji sądu dyscyplinarnego, sądu powszechnego, ale także może być efektem wniosku samego adwokata z powodów np. zdrowotnych. Z brzmienia normy można wnosić, że choć autorom "Zbioru" chodziło zapewne przede wszystkim o sytuację "dyscyplinującego" zawieszenia członka władz w czynnościach zawodowych ("...zawieszenia go..."), także w każdym innym przypadku takiego zawieszenia adwokat powinien zaprzestać pełnienia funkcji we władzach adwokatury. Warto zwrócić

uwagę na fakt, że komentowana norma pozostawia sposób "zaprzestania" pełnienia takich funkcji członkowi władz, w szczególności nie formułuje wymogu złożenia rezygnacji. Można zatem przyjąć, że zaprzestanie pełnienia funkcji we władzach może w szczególności polegać na powstrzymaniu się członka władz od podejmowania decyzji, uczestniczenia w zebraniach władz kolektywnych, wyrażania swoich opinii, itd. Również samo sformułowanie obowiązku wyrażone terminem "powinien" nie ma charakteru bezwzględnie obligatoryjnego - jest perswazyjne, wskazuje wzór powinienego moralnie zachowania. Trudno sobie jednak wyobrazić, aby w przypadku "dyscyplinującego" zawieszenia w czynnościach zawodowych adwokat nie zrezygnował z pełnienia funkcji we władzach adwokatury - stanowczo byłoby to i nieetyczne i niezgodne z dobrymi obyczajami i nadwyrężałoby wizerunek adwokatury.

2. Na tle komentowanego przepisu pojawia się problem związany z procesowym statusem zawieszenia adwokata w czynnościach zawodowych z punktu widzenia obowiązku zaprzestania pełnienia funkcji we władzach adwokatury: czy ma znaczenie jaki sąd zadecydował o zawieszeniu i czy orzeczenie to powinno być prawomocne? Brzmienie językowe jest na tyle szerokie, że można bronić poglądu, że w grę wchodzi *każde* zawieszenie członka władz adwokatury w czynnościach zawodowych, choć można także wyjść z założenia, że dopiero prawomocne orzeczenie zawieszenia wymusza zaprzestanie pełnienia funkcji.

3. Analizowany przepis nie stanowi powtórzenia żadnego z przepisów ustawy o adwokaturze. Art. 81 ust. 5 ustawy ustrojowej stanowi natomiast, że kara zawieszenia w czynnościach zawodowych pociąga za sobą utratę biernego i czynnego prawa wyborczego do organu samorządu adwokackiego na czas sześciu lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Wnioskując *a fortiori*, uznać należy, że tym bardziej ten, kto pełni funkcje we władzach adwokatury i został zawieszony w czynnościach zawodowych, powinien zaprzestać wykonywania takich funkcji.

KAZUS

U wicedziekana A. B. okręgowej rady adwokackiej orzeczono chorobę alkoholową, która spowodowała degradację osobowości, niewykonywanie obowiązków zawodowych i służbowych, brak dbałości o interesy klientów, itd. Na wniosek poszkodowanego klienta, który zlecił w swoim czasie adwokatowi A. B. prowadzenie swojej sprawy, sąd dyscyplinarny skazał adwokata A. B. m. in. na zawieszenie go w czynnościach zawodowych na okres lat

dwóch. Wicedziekan kwestionował zasadność tego zawieszenia, odwołując się do sądu dyscyplinarnego wyższej instancji. Obwiniony nie zaprzestał pełnienia funkcji wicedziekana, wychodząc z założenia, że jak długo sprawa się toczy, nie ma podstaw do zaprzestania pełnienia przez niego funkcji.

Odpowiedź: adwokat A. B. pełniąc funkcję wicedziekana naruszył w opisanym stanie faktycznym § 62 "Zbioru", ponieważ sąd dyscyplinarny I instancji zdecydował już o zawieszeniu go w czynnościach zawodowych. Fundamentem etyki zawodowej niekoniecznie są zasady prawa karnego. W szczególności nie znajdują zastosowania na gruncie etyki zasady prawa karnego.

§ 63

Adwokat obowiązany jest stosować się do obowiązujących uchwał i innych decyzji władz adwokatury.

1. Korporacja działa w interesie całej społeczności zawodowej. Wiąże się to niejednokrotnie z koniecznością podejmowania decyzji mniej popularnych lub niezgodnych z interesem jednostkowym członków korporacji. Decyzje przybierać mogą formę uchwał, jeśli podejmowane są przez organy kolegialne i są zaadresowane do wszystkich członków społeczności, bądź rozmaitych decyzji - na ogół o charakterze indywidualnym, w tym administracyjnych i innych.

2. Samorząd realizuje swoje cele statutowe w sferze zewnętrznej oraz w sferze wewnętrznej, tj. w stosunku do własnych członków. Procedury organizacyjne, uchwały organów adwokatury, itp. stanowią prawo wewnętrzne adwokatury i są wiążące dla członków korporacji. Uchwały i decyzje podejmowane w zgodzie z prawem wewnętrznym i prawem powszechnym mają charakter władczy, czyli są wiążące, stanowią wewnątrznie obowiązujące reguły zachowania. To stanowi źródło i uzasadnienie § 63 "Zbioru". Przepis ten wzmacnia etycznie prawo wewnętrzne, jego stosowanie, poprzez wykreowanie etycznego obowiązku stosowania się członków korporacji do obowiązujących uchwał i wszelkich decyzji władz (organów) adwokatury, w tym o charakterze ogólnym odnoszonym do wszystkich członków, jak i o charakterze indywidualnym skierowanym do jednostek.

Aplikantka adwokacka M. K. została obwiniona między innymi o to, że:

w okresie od dnia 3 lutego 2011 r. do 17 lutego 2011 r., pomimo wezwania z dnia 1 lutego 2011 r., wydanego przez Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w [...] nie wykonała decyzji Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w [...] w przedmiocie przedstawienia umowy łączącej ją z pracodawcą- Starostwem Powiatowym w [...],, czym naruszyła § 63 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu. Orzeczeniem z dnia 12 grudnia 2011 r., sygn. akt .../2011, Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...]:

- uznać obwinioną M. K. za winną tego, że w okresie od dnia 17 lutego 2011 r. do 12 grudnia 2011 r. pomimo skierowanego do niej pisma Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej z dnia 1 lutego 2011 r., doręzonego w dniu 3 lutego 2011 r., zobowiązującego do przedstawienia umowy łączącej ją ze Starostwem Powiatowym, nie zastosowała się do polecenia Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej zawartego w tym piśmie, tj. czynu z § 63 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu i za to na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r.- Prawo o adwokaturze, orzekł wobec niej karę nagany. Orzeczenie to zostało zaskarżone przez Rzecznika Dyscyplinarnego.

§ 64

Adwokat obowiązany jest stawić się na każde wezwanie władz adwokatury, a ewentualne niestawiennictwo powinien niezwłocznie usprawiedliwić. Adwokat ma obowiązek udzielić władzom adwokatury żądanych wyjaśnień w określonym terminie.

1. Brzmienie powyższego przepisu stanowi rozwinięcie i uszczegółowienie § 63 Zbioru. Adwokat zobowiązany jest stosować się do wszelkich zarządzeń władz adwokatury, w tym ma obowiązek stawić się na każde wezwanie w siedzibie władz, chyba że usprawiedliwi swoje niestawiennictwo. Nieobecność na wezwanie może być spowodowana jedynie okolicznościami ważnymi nie tylko z subiektywnego, ale przede wszystkim z obiektywnego punktu widzenia. Wynika to ze sformułowania, że niestawiennictwo osoba wezwana powinna usprawiedliwić, czyli przedstawić takie przyczyny nieobecności, które usprawiedliwiają niestawiennictwo, czyniąc je uzasadnionym. Na przyczyny te składają się zdarzenia, które mają dwie podstawowe cechy: po pierwsze, są ważne i nadzwyczajne, których osoba ta nie mogła przewidzieć lub im zapobiec, oraz po drugie, które uniemożliwiły stawiennictwo, np. choroba, czy wcześniej wyznaczony termin zastępstwa procesowego w sądzie, itp.

2. Nie ma katalogu usprawiedliwionych przyczyn niestawiennictwa - każdorazowo swobodnie ocenia je organ wzywający. Norma nie stawia wymogu dołączenia dokumentu urzędowego potwierdzającego wyjaśnienie wezwanego, jednak gdyby sytuacja się powtarzała albo przywołane zdarzenie wydawało się nieprawdopodobne, wezwany może być poproszony o stosowny dokument. Usprawiedliwienie powinno nastąpić niezwłocznie po upływie terminu stawienia się, czyli bez zbędnej, nieuzasadnionej zwłoki i z inicjatywy osoby wezwanej; brak wskazania przyczyn niestawiennictwa uznany będzie za niestawiennictwo nieusprawiedliwione, co może pociągać za sobą postępowanie dyscyplinarne.

3. Osoba wezwana może z wyprzedzeniem zapowiedzieć swoje niestawiennictwo na wezwanie, podając ważne przyczyny.

4. Adwokat zobowiązany jest stawić się na *każde* wezwanie władz adwokatury. Nie będzie zatem stanowiło usprawiedliwienia powołanie się na okoliczność przybycia na wcześniejsze - choćby wielokrotne - wezwanie, na uciążliwość spowodowaną wezwaniem, na bezzasadność, czy bezprzedmiotowość wezwania według przekonania osoby wezwanej.

5. Osoba wezwana ma obowiązek stawić się osobiście - nie *per procura*, chociaż może wystąpić z pełnomocnikiem.

6. Zdanie pierwsze § 64 statuuje obowiązek stawiennictwa na wezwanie, natomiast zdanie drugie § 64 zasadniczo wyjaśnia cel wezwania, jakim jest udzielenie władzom adwokatury żądanych wyjaśnień przez wezwanego adwokata. Użyte określenie odnoszące się do udzielenia wyjaśnień należy rozumieć szeroko, czyli w znaczeniu występującym na gruncie języka potocznego. Pewnym niuanssem językowym jest posłużenie się w tym miejscu sformułowaniem "udzielić żądanych" wyjaśnień, nie zaś "złożyć" wyjaśnienia, które ma zdecydowanie bardziej procesowo-prawną konotację.

7. Osoba wezwana, która z przyczyn usprawiedliwionych albo nie - nie stawiała się na wezwanie, powinna w terminie określonym przez wzywającego, udzielić wyjaśnień. Chodzi

oczywiście o to, aby niestawienie nie spowodowało niepotrzebnej zwłoki w wyjaśnieniu sprawy.

POSTANOWIENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO Z DNIA 23 LISTOPADA 2007 ROKU SYGN. AKT SDI 20/07, Legalis

„Adwokat został obwiniony o to, że: (...)

7. na przestrzeni 2003 roku w A., pomimo wielokrotnych wezwań władz adwokatury, nie wykonał obowiązku udzielenia żądanych wyjaśnień w określonych terminach, tj. o czyn z § 64 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, (...)

12. wezwanie Okręgowej Rady Adwokackiej do złożenia wyjaśnień w sprawie pozostawił bez odpowiedzi, tj. o czyn przewidziany w § 64 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu w zw. z art. 80 Prawa o adwokaturze. (...) "

Orzeczeniem Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej z dnia 19 maja 2006 r. w odniesieniu do przewinień opisanych w pkt. 7 i 12 uznano obwinionego adwokata za winnego popełnienia tych przewinień, z tym, że przewinienia te uznane zostały za jedno przewinienie i w konsekwencji wymierzono mu za te przewinienia łącznie karę nagany.

POSTANOWIENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO Z DNIA 24 MAJA 2006 R. SDI 5/06

Adwokat Monika G. została obwiniona o dwa czyny, a to po pierwsze o to, że nie udzieliła, pomimo monitów z dnia: 31 stycznia 2003 r., 1 kwietnia 2003 r. i 21 lipca 2003 r., odpowiedzi na pismo Okręgowej Rady Adwokackiej z dnia 26 listopada 2002 r., tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 80 Prawa o adwokaturze w zw. z § 64 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu z 1998 r. oraz o to, że... Orzeczeniem z dnia 11 września 2004 r. Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w W.uznał winną pierwszego z nich i orzekł karę dyscyplinarną upomnienia. Po rozpoznaniu odwołania obwinionej Wyższy Sąd Dyscyplinarny Naczelnej Rady Adwokackiej w W., orzeczeniem z dnia 14 stycznia 2006 r., zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy. W kasacji wywiezionej od prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego obwiniona podniosła zarzut obrazy § 64 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej, który nie powinien mieć zastosowania do postępowania dyscyplinarnego, gdyż obwiniony ma prawo do odmowy złożenia wyjaśnień, a w uzasadnieniu tej skargi wskazał nadto, że wymogi owego przepisu

powoływanego Zbioru zasad powinny być rozumiane jako odnoszące się do innych sytuacji, niż te, które mogą prowadzić do postępowania dyscyplinarnego. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego NRA przed Sądem Najwyższym występował o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy uznał, że:

"Przewidzianego w § 64 zd. 2 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu z dnia 10 października 1998 r., wymogu udzielenia władzom adwokatury żądanych wyjaśnień w określonym terminie, nie można rozumieć jako obowiązku złożenia oświadczenia określonej treści, jeżeli treść ta ma oznaczać samooskarżenie się wezwanego o przewinienie dyscyplinarne, lecz jedynie jako obowiązek adwokata do zareagowania na to żądanie w wyznaczonym terminie. Brak reakcji wezwanego adwokata na żądanie władz adwokatury oznacza dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego przez naruszenie zasad etyki i godności zawodu w rozumieniu art. 80 ustawy - Prawo o adwokaturze.

Podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów określa art. 80 ustawy z dnia 26maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 r., Nr 123, poz. 1058 ze zm.). Zakłada on, że adwokat ponosi taką odpowiedzialność za postępowanie sprzeczne z prawem bądź z zasadami etyki lub godności zawodu oraz za naruszenie obowiązków zawodowych i za naruszenie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wywołane przy wykonywaniu czynności zawodowych. Jest oczywiste, że w zależności od tego o jakie naruszenie - wskazane w art. 80 p.a. - chodzi, niezbędne staje się ustalenie także przepisu prawa, który adwokat zachowaniem swoim naruszył lub obowiązku zawodowego wynikającego np. z określonej procedury, w której in concreto działał albo zasady etyki lub godności zawodu, którą zachowaniem swym naruszył. Konieczne jest zatem wskazanie w opisie i kwalifikacji prawnej deliktu dyscyplinarnego zarówno art. 80 p.a., jak i owego innego naruszonego przepisu, w tym np. ze Zbioru Zasad 16 Etyki i Godności Zawodu z 1998 r. (uchwała NRA nr 2/XVIII/98 z dnia 10 października 1998 r., zwana dalej Zbiorem zasad), jako że to właśnie dopiero jego naruszenie oznacza przewinienie dyscyplinarne w rozumieniu art. 80 p.a. Tak też uczyniono w tej sprawie, zarzucając obwinionej zachowanie kwalifikowane z art. 80 p.a. w zw. z § 64 Zbioru zasad. Przepis § 64 wskazanego Zbioru zasad w zdaniu drugim przyjmuje, że: "Adwokat ma obowiązek udzielić władzom adwokatury żądanych wyjaśnień w określonym terminie."

Użyte w nim określenie "wyjaśnień" nie ma charakteru oświadczenia dowodowego, o jakim mowa przepisach Kodeksu postępowania karnego (w tym w jego rozdziale 20), stosowanych odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym, w zakresie nieuregulowanym w samej ustawie Prawo o adwokaturze (...). Chodzi tu zatem o wyjaśnienia w ogólnym tego słowa znaczeniu, a więc o uwagi objaśniające, tłumaczące, czy usprawiedliwiające coś.(...) Wymóg przewidziany w § 64 zd. 2 Zbioru zasad dotyczy obowiązku adwokata wobec władz adwokatury przed i poza prowadzonym postępowaniem dyscyplinarnym. Tym samym nie chodzi tu o wyjaśnienia jako dowód w rozumieniu norm postępowania dyscyplinarnego, czyli o wyjaśnienia obwinionego, lecz o zareagowanie na żądanie władz adwokatury poza tym postępowaniem w różnych kwestiach. Omawiany przepis nie przesądza przy tym o treści tych wyjaśnień, żądając jedynie reagowania w określonym przez te władze terminie. (...) Przewidzianego w § 64 zd. 2 Zbioru zasad, wymogu udzielenia władzom adwokatury żądanych wyjaśnień w określonym terminie, nie można zatem rozumieć jako obowiązku złożenia oświadczenia określonej treści, jeżeli treść ta oznaczać ma samooskarżenie się wezwanego o przewinienie dyscyplinarne, lecz jedynie jako obowiązek adwokata do zareagowania na to żądanie w wyznaczonym terminie. Wiąże się to także z przewidzianym w § 61 Zbioru zasad obowiązkiem okazywania przez adwokata szacunku władzom samorządu adwokackiego. Żądane wyjaśnienia mogą dotyczyć różnych kwestii, nie muszą zatem wcale wiązać się z możliwością obwinienia adwokata o przewinienie dyscyplinarne. Przy istnieniu zaś takiej możliwości, to wezwany decyduje o treści oświadczenia, stanowiącego wyjaśnienie w rozumieniu § 64 zd. 2 Zbioru zasad, które to wyjaśnienie ma obowiązek złożyć w określonym mu w wezwaniu terminie. Brak reakcji wezwanego adwokata na żądanie władz adwokatury oznacza dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego przez naruszenie zasad etyki i godności zawodu w rozumieniu art. 80 ustawy - Prawo o adwokaturze."